Opłata pocztowa uiszczona gotówką

Nr. 51. Lwów, Środa dnia 1. Marca 1922. Rok XL.

PRENUMERATA: Miesięcznie we Lwowie 440 Mk., z dostawą do domu 600 Mk., z przesyłką w Polsce 600 Mk., w innych państwach 700 Mk. Za zmianę adresu dopłaca się 10 Mk.

Cena numeru 20 Mk.

Konto czekowe P. K. O. 140.561.

Reklamacje otwarte wolne od opłaty pocztowej.

KURJER LWOWSKI

wychodzi codziennie o godzinie 6 rano

Redakcja przy ulicy Ossolińskich l. 15. Administracja przy ulicy Chorążczyzny l. 25. — Redaktor przyjmuje wyłącznie między godziną 4—5. Biura Administracji otwarte codziennie od godz. 6 rano do 7 wieczór. — Adres dla telegr.: „Kurjer", Lwów. — Rękopisów nie zwraca się. — Telef. redakc. 19.

W Warszawie prenumeratę przyjmują i pojedyncze egzemplarze sprzedają: Biuro dzienników „Promień", ul. Widok 19., oraz Admin. „Gazety Lud." ul. Świętokrzyska 17

Nakładem Spółki Wydawniczej „Kurjera Lwowskiego". Redaktor naczelny: Dr. Włodzimierz Jampolski.

Intrygi.

(Od naszego korespondenta.)

Wilno, z końcem lutego 1922.

Po kuluarach sejmowych błąkały się już od dawna pogłoski o tem, że cały sejm wileński po powzięciu zasadniczej uchwały ma pojechać do Warszawy i zamanifestować tam przynależność kraju do Polski.

Istotnie, jest to czemś wręcz **odmiennem.** Autorem wniosku, który niebawem wypłynął, był znany szeroko, wszechstronnie uzdolniony demagog, ks. Maciejewicz. Sejm wileński, podług niego miał wyruszyć do Warszawy tłumnie i tam wpaść w ręce reżyserów endeckich. Ulica miała przyjąć i wywrzeć na Sejm ustawodawczy nacisk, by porzucił drogę programów politycznych, jakiejkolwiek działalności planowej i poszedł za popularnemi hasłami. Nadto wszystko możnaby było, zdaniem ks. Maciejewicza, przeprowadzić ponad głową rządu. Że z tego wyniknąć może przesilenie rządowe, a może i coś jeszcze groźniejszego — jest rzeczą obojętną, a może nawet z punktu widzenia endecji pożądaną. Wileńskie „zgromadzenie przedstawicieli" stałoby się świetnem narzędziem w ręku przyjaciół politycznych ks. Maciejewicza.

Jazda do Warszawy nabrała popularności. Czemuż nie? Jakżeż można się spodziewać, że odrzucimy taką błyskotkę. Pokusa chyba jest zbyt silna. To też ks. Maciejewicz nie pomału był zdziwiony, gdy napotkał opór ze strony lewicy i wcale nieżyczliwą rezerwę ze strony Rad Ludowych. Nie zbity jednak z tropu wyjechał do Warszawy, by spowodować tam zaproszenie sejmu wileńskiego. Czy mu się to powiodło — nie wiemy na razie. Endecja jest niewątpliwie za tem. Inne stronnictwa niewiadomo, czy zdają sobie sprawę z konsekwencji tej niewinnej zabawki. Miejmy nadzieję, że zdrowy rozum zwycięży i nie dopuści do tego, by tak ważne i tak drażliwe sprawy, jak wileńska, załatwiane były na ulicy przez przygodnych wiecowników.

Druga intryga endecka jest nieco odmiennie robiona. Również chodzi w niej o votum nieufności dla rządu. W tym celu wysuwa się do uchwalenia sejmowi formułkę przeciwautonomiczną. Praktyczne jej znaczenie jest żadne. Po orzeczeniu włączeniowem bez zastrzeżeń sejm wileński właściwie nie ma w tej sprawie nic do powiedzenia. Przeciw autonomji mogłaby równie dobrze walczyć delegacja wysłana do Warszawy — gdyby o to chodziło. Ale właśnie rzecz sama stoi na ostatnim planie. Uchwała jest demonstracją ku obaleniu p. Downarowicza i jego zwolenników.

Oczywista, że musi ona przeciągnąć obrady sejmu, bo przeciw wnioskowi endecji socjaliści, Odrodzenie, P. S. L., demokraci — złożą swój wniosek. Będzie znów długa, przewlekła i jałowa dyskusja, która opóźni wyjazd delegacji, opóźni faktyczną robotę sejmu, rzeczywiste akty politycznej twórczości. Ale cóż to obchodzi endecję?

Zawsze i wszędzie obowiązywała ją zasada Salus ND. suprema lex esto — tej zasadzie wierna kroczy w sejmie wileńskim pewna, że zawsze się znajdzie taki głupi, który ją poprze.

Zobaczymy. **Edw. Zab.**

—oo—

Nota Litwy Kowieńskiej i odpowiedź polska.

Warszawa. (PAT.). Min. spraw zagr. komunikuje: Minister spraw zagr. otrzymał notę, w której żąda rząd kowieński przywrócenia status quo na Wileńszczyźnie i przyjęcia przez Polskę traktatu suwalskiego. Od tego nota uzależnia podjęcie rokowań, mających na celu rozstrzygnięcie na drodze pokojowej konfliktu z Polską. Nota w dalszym ciągu proponuje oddanie pod rozstrzygnięcie międzynarodowego trybunału sprawiedliwości kwestji, czy Polska zerwała układ w Suwałkach i w razie potwierdzenia tego pytania, jakie odszkodowanie powinna zapłacić Litwie.

Na notę powyższą minister spraw zagr. p. Skirmunt przesłał p. Jurgutisowi odpowiedź, w której stwierdza, że rząd polski dał najwyższy dowód swego ducha zgody, zwracając się do najwyższej instancji międzynarodowej, do Ligi Narodów, gdzie zatarg polsko-litewski przez przeszło półtora roku był najgruntowniej rozważany. Ale rząd litewski odrzucił wówczas projekt konsultacji. przez co uczynił bezpłodnym zabieg Ligi Narodów. W tym stanie rzeczy propozycja powrócenia do pierwotnego punktu wyjścia jest prawnie nieuzasadniona. — Rząd polski wierząc w przyszłe pogodzenie się naszych narodów i obopólne zadowalające uregulowanie wzajemnych stosunków sąsiedzkich, drogą bezpośredniego wzajemnego porozumienia, oświadcza pełną gotowość do natychmiastowego przyjęcia i najszybszego doprowadzenia do skutku rokowań bezpośrednich celem nawiązania i uregulowania wszystkich tych wzajemnych stosunków.

Rząd kowieński zamierza utworzyć ministerstwo dla spraw polskich.

Kowno. (AW). Nowy gabinet Galwanaukasa rozważał projekt zwrócenia się do społeczeństwa polskiego na Litwie kow. z propozycją utworzenia polskiej rady kulturalnej dla spraw związanych z życzeniami kulturalnemi społeczeństwa polskiego. W razie przychylnej odpowiedzi rząd zamierza utworzyć ministerstwo dla spraw polskich.

Oporne stanowisko sowietów względem polskiej delegacji reewakuacyjnej.

Sprzedaż kosztowności na II. ratę złota dla Polski. Protest prezesa delegacji p. Olszewskiego.

Warszawa. (Tel. wł.) (G.) Ze źródeł miarodajnych dowiadujemy się, że działalność polskiej delegacji reewakuacyjnej w Moskwie napotyka na coraz większe trudności. Prowadzone w ostatnich dwu tygodniach pertraktacje w sprawie natychmiastowej sprzedaży kosztowności drugiej raty, co było jedynem wyjściem z trudności, spowodowanych różnicą cen, zostały w ostatnich dniach zakończone. Dotychczas przejęto kosztowności według naszej oceny na 2 miljony rubli w złocie (a według oceny znawców bolszewickich na sumę 5 miljonów rubli w złocie).

Ostatnie posiedzenie podkomisji przemysłowej po kilkugodzinnych nader namiętnych debatach spełzło na kompletnie niczem wobec żądań sowieckich, dążących jawnie do wywłaszczenia nas z praw zastrzeżonych punktem V. artykułu 15.

Posiedzenie sześciogodzinne **komisji archiwalno-bibljotecznej** z dnia 15. lutego w sprawie wydania gabinetu rycin uniwersytetu warszawskiego z petrogradskiej akademji sztuk pięknych nie osiągnęło również dodatnich wyników wobec wykrętnej interpretacji przez przedstawicieli sowieckich punktu VII. artykułu 11. (o całości zbiorów).

Wobec takiego obrotu rzeczy **p. Olszewski zaprotestował** energicznie dnia 13. lutego u. p. Haneckiego **grożąc zerwaniem obrad poszczególnych komisji** w razie dalszego kontynuowania takiego traktowania sprawy, równocześnie protestując **przeciwko wydaniu Litwie Kowieńskiej przedmiotów wartości kulturalnej** i ekonomicznej, a pochodzących z terenów spornych pomiędzy Polską a Litwą.

—oo—

Traktat ryski nie będzie dyskutowany w Genui!

Londyn. (PAT.) L. George powrócił tu z Boulogne bardzo zadowolony z rezultatu narad z Poincarem i z obrotu sprawy rosyjskiej. Przebieg narad był tego rodzaju, że nie stanowi on żadnego przesadzenia z góry w tym lub innym kierunku sprawy traktatów zawartych z Rosją przez Finlandję, Polskę i inne państwa wschodnio-europejskie.

—oo—

Ważna konferencja premjera z pp. Witosem, Ratajem i Skulskim.

(Od naszego korespondenta warszawskiego).

Warszawa dnia 26. lutego.

(s) W prezydjum Rady ministrów odbyła się konferencja polityczna, w której wzięli udział prezydent ministrów Ponikowski, Witos, Skulski i Rataj. Konsekwencje narad mają podobno daleko i głęboko sięgać w stosunki parlamentarne.

—oo—

Rozpoczęcie pertraktacji handlowych z Rosją.

(Od naszego warszawskiego korespondenta.)

Warszawa, 26. lutego.

(K.) W przyszłym tygodniu rozpoczną się narady nad sprawą pertraktacji handlowych z Rosją. Przygotowawcze prace już zostały uskutecznione, tak, że według wszelkiego prawdopodobieństwa same układy winny się posuwać w przyspieszonem tempie. Dzięki zabiegom p. Tenenbauma, obecnego dyrektora departamentu handlowego, sprawy załatwiane przez min. przemysłu i handlu nie są traktowane w sposób szablonowy, ale każde z międzynarodowych zagadnień jest brane na podłożu konkretnych potrzeb.

—oo—

Rekonstrukcja jest możliwą.

(Od naszego korespondenta warszawskiego).

Warszawa, 26. lutego.

(K.) Pertraktacje p. Ponikowskiego z przedstawicielami poszczególnych klubów zdaje się doprowadzą do realnych rezultatów w postaci pewnej reorganizacji rządu. W pierwszym rzędzie mówią o możliwości ustąpienia p. Michalskiego, który widzi sam, iż nie podoła rosnącym obowiązkom i że nie jest w stanie opanować sytuacji.

—oo—

Depesza papieska do p. Witosa.

(Od naszego korespondenta warszawskiego).

Warszawa, 26. lutego.

(K.) W tutejszych kołach politycznych podkreślają specjalnie uprzejmy ton depeszy papieskiej, wystosowanej do P. S. L. na ręce p. prezydenta Witosa. W depeszy tej widać jednak, iż papież orjentuje się dobrze w układzie politycznym u nas w kraju i że do roli stronnictwa ludowego przywiązuje specjalnie duże znaczenie.

—oo—

Kto stał za p. Stapińskim?

(Od naszego korespondenta warszawskiego).

Warszawa, 26. lutego.

(K.) Wczorajszy atak p. Stapińskiego na przywódców stronnictwa ludowego, będący przygrywką porachunków przedwyborczych, podkreślił jedną rzecz już dawno się zarysowującą, a mówiącą o cichym sojuszu pomiędzy endecją a p. Stapińskim. Dzięki tym koncesyjkom p. Stapiński atakował tylko ludowców, atakował ich do tego w ten sposób, w jakiby endecy atakować nie mogli. Za plecami zaś „trybuna" stał p. Staniszkis i uśmiechał się szyderczo.

—oo—

Marsz. Trąmpczyński dąży do obalenia gabinetu.

Warszawa. (Tel. wł.) (G.) Jak się dowiadujemy w dniu wczorajszym do marsz. Trąmpczyńskiego udali się posłowie Witos i Rataj i zapytali go, w jakim charakterze i z czyjego polecenia odbył poważne konferencje z prez. min. Ponikowskim, domagając się rekonstrukcji gabinetu, w szczególności zaś ustąpienia 2 ministrów.

Na powyższe zapytanie marszałek oświadczył, iż działał tutaj jedynie w charakterze prywatnym, ponieważ jako poseł ma prawo zajmować się polityką. Według zasięgniętych przez nas informacji, sprawa ta nie pozostanie bez konsekwencji.

Stronniczy marszałek.

(Od naszego korespondenta warszawskiego).

Warszawa dnia 26. lutego.

(s) Dzisiaj w prezydjum Rady ministrów był pan Marszałek. Niewiadomo w czyjem imieniu występował przeciw ministrowi Downarowiczowi i prezesowi dr. Kiernikowi. Tajemnicza rola p. Trąmpczyńskiego wkrótce się wyjaśnić musi.

—oo—

Zjazd PSL. w Siedlcach.

(Od naszego korespondenta warszawskiego).

Warszawa dnia 26. lutego.

(s) W dniu 23. lutego odbył się w Siedlcach Wielki Zjazd P. S. L., który trwał od godziny 9 rano do 6.30 wieczorem. Na Zjazd przybyli: prezes Witos; posłowie: Dąbski, Kowalczuk i Nicobaldi. Referaty i dyskusja stały na wysokim rzeczowym poziomie. Związek Ludowo Narodowy wydał dziką odezwę, podpisaną przez endeckich posłów tutejszego okręgu, a pełną bezczelnych kłamstw i oskarżeń. Pozatem N. D. wprowadziła na salę 200 swych członków, którzy nietylko podczas ataków dyskusyjnych zawiedli, ale przeszli na stronę P. S. L. Zjazd zakończył się wspaniałą manifestacją dla klubu posłów P. S. L. i uchwaleniem rezolucji.

—o—

Końcowe prace Sejmu wileńskiego.

SPRAWA „PASA NEUTRALNEGO" I OKUPACJI LITEWSKIEJ.

Wilno. (PAT). Do laski marszałkowskiej zostały zgłoszone następujące wnioski większości kom. polit. Sejm wileński stwierdza, że 1) granice pomiędzy ziemią wileńską a republiką litewską nie są i nie były uregulowane, ani też ustalone na podstawie woli ludności, 2) że pod okupacją litewską pozostaje obecnie część ziemi wileńskiej, której ludność swoją łączność z Wilnem i chęć należenia do Polski krwią żołnierzy w szeregach wojsk polskich stwierdziła i na skutek narzuconego przez Ligę Narodów rozejmu została pozbawiona możności formalnego ujawnienia swej woli w Sejmie litewskim, 3) że utworzony przez Ligę Narodów t. zw. pas neutralny, stanowiący nierozdzielną część ziemi wileńskiej, a przez ludność polską w większości zamieszkały, pomimo wyraźnej woli ludności należenia do Polski, wypowiedzianej w Sejmie wileńskim przez delegację powstałą drogą samorzutnych wyborów, w których udział wzięła prawie cała ludność miejscowa, pomimo trudnych warunków, nie wyłączając niebezpieczeństwa osobistego, dotychczas pozostaje poza granicami ziemi wileńskiej bez żadnej opieki państwowej. Wobec powyższego Sejm wileński przekazuje Sejmowi ustawodawczemu i rządowi Rzeczypospolitej Polski sprawę przyłączenia do Polski tej części ziemi wileńskiej, która dotychczas wbrew woli ludności pozostaje pod okupacją litewską, oraz w t. zw. pasie neutralnym.

W SPRAWIE PRZEJĘCIA WŁADZY NA WILEŃSZCZYŹNIE.

Wysoki Sejm uchwalić raczy: Sejm w Wilnie zwraca się do rządu Rzeczypospolitej Polskiej o natychmiastowe wyznaczenie pełnomocnika dla przejęcia zarządu kraju od tymczasowej komisji rządzącej. Sejm w Wilnie stwierdza, że ludność ziemi wileńskiej pragnie korzystać z tego jedynie ustroju samorządowego i administracyjnego, jaki będzie dany innym jednostkom administracyjnym w ramach ogólnej ustawy konstytucyjnej Rzeczypospolitej Polskiej.

—o—

Wilno. (PAT). (Kom. biura sejmu). Posiedzenie z 25. lutego. Wniosek większości komisji politycznej w sprawie pasa neutralnego i części ziemi wileńskiej pod okupacją litewską. Wniosek większości komisji politycznej głosami PSL. i Rad ludowych został przyjęty. Z porządku dziennego wniosek większości kom. polit. w sprawie praw polskiej mniejszości narodowej w republice litewskiej w głosowaniu przeszedł jednomyślnie. Następnie wszedł pod obrady wniosek większości kom. polit. w sprawie ulżenia losowi aresztowanych więźniów w Kownie, oraz wniosek PPS. w tym samym przedmiocie. Wniosek PPS. upadł, wniosek zaś większości komisji politycznej uzyskał większość głosów. Przystąpiono do omówienia sprawy wypowiedzenia się ludności w równoległych do Wileńszczyzny powiatach. P. Krzyżanowski (PSL.) zgłasza wniosek formalny przerwania dyskusji i odesłania wniosku w sprawie wyrażenia woli ludności kilku powiatów granicznych do komisji politycznej. Wniosek uzyskał większość. W końcu p. Zwierzyński stwierdza, że Sejm przystępuje obecnie do ostatniego momentu prac sejmowych. Jest to likwidacji kilkutygodniowych obrad. Zgłoszono wnioski w sprawie realizacji uchwały zasadniczej. Wnioski te podzielić można na kilka grup: 1) **zagadnienie autonomji względnie samorządu**, 2) wysłanie delegacji do Warszawy dla ewentualnego układu z rządem polskim **w sprawie przyłączenia ziemi wileńskiej do Polski,** 3) dalej zagadnienie **pełnomocnictw do wejścia tej delegacji w skład Sejmu ustawodawczego** polskiego, a wreszcie 4) **likwidacja wszelkich wniosków o charakterze ustawodawczym, oraz interpelacji i dekretów,** jakie wpłynęły od tymczasowej komisji rządzącej.

Komisja polityczna opracowała tylko pierwszą grupę zagadnień. **Większość komisji opowiada się przeciwko odrębności politycznej we formie autonomji** ustalając, że ziemia wileńska pragnie posiadać jedynie te swobody samorządowe, jakie otrzymały **inne części** Rzeczypospolitej Polskiej. W kwestji przejęcia władzy przez rząd polski, komisja uznała za niezbędną potrzebę przejęcia tej władzy i przysłania tu pełnomocnika dla zrealizowania tego postulatu. Rozwinęła się bardzo ożywiona dyskusja. P. Piłsudski (dem.) oświadcza, że klub jego głosować będzie przeciwko wnioskowi większości, poczem uzasadnia wniosek klubu demokratycznego ... nia. P. Chomiński („Odrodzenie-Wyzwolenie") oznajmia, że klub jego głosować będzie również przeciwko wnioskowi większości z tego powodu, że wniosek ten zawiera zastrzeżenia przeciwko autonomji. W dalszem przemówieniu mówca uzasadnia konieczność wprowadzenia ustroju autonomicznego na Wileńszczyźnie. Marszałek zamyka posiedzenie oświadczeniem, że w sprawie powyższej zapisało się do głosu 42 mówców.

Wilno. (PAT.) 13. posiedzenie sejmu wileńskiego otworzył wczoraj o godz. 12.45 wicemarszałek **Małowieski.** Porządek dzienny: sprawozdanie komisji weryfikacyjnej, ... w sprawie nadania ziemi gen. Żeligowskiemu ... Sprawozdawca komisji weryfikacyjnej poseł Piłsudski referował następnie przebieg oraz

prac komisji. Referent oświadcza, że co do 94 mandatów nie zgłoszono żadnych zastrzeżeń ani protestów, przeto mandaty te zostaną zatwierdzone na jednem z pierwszych posiedzeń sejmu.

NADANIE ZIEMI ŻOŁNIERZOM.

Z kolei przystąpiono do dyskusji w sprawie nadania ziemi żołnierzom, a w pierwszym rzędzie gen. Żeligowskiemu. Pos. **Federowicz**, wychodząc z założenia, że tymczasowa komisja rządząca skończy w najbliższych dniach urzędowanie, zgłasza imieniem Zespołu poprawkę, aby zamiast słów „przez tymczasową komisję rządzącą" wstawić słowa: „przez właściwe władze Rzplitej Polskiej". W głosowaniu poprawkę odrzucono, a wniosek przyjęto w redakcji dotychczasowej wszystkimi głosami, przy wstrzymaniu się Zespołu od głosowania.

Marszałek otwiera dyskusję nad trzecim punktem porządku dziennego. Kolejkę mówców otwiera poseł **Nussbaum** (Rady Ludowe).

Marszałek otwiera dyskusję nad wnioskiem Zespołu i Rad Ludowych, domagającym się dla Ziemi Wileńskiej samorządu w granicach konstytucji Rzplitej Polskiej.

P. **Nussbaum** (Rady Ludowe) oświadczył: Sprawę ustroju Ziemi Wileńskiej powinien raczej rozważać sejm warszawski, nie zaś sejm wileński.

P. **Milewicz** (PSL.) stwierdza, że wszystko jedno czy będzie samorząd czy autonomja, gdyż przy szczerej pracy kraj doprowadzi się do porządku.

P. **Kaźminka** (Odrodzenie Wyzwolenie) broniąc autonomji, podnosi, że kresy nie mogą być rządzone centralistycznie i że powinny mieć możność zachowania swych właściwości.

O godz. 2 min. 40 marszałek zamknął posiedzenie ranne.

Z OBRAD KOMISJI POLITYCZNEJ.

Wilno. (PAT.) Rezultatem wczorajszych obrad komisji politycznej było przyjęcie trzech nast. wniosków: 1) w sprawie przedstawienia uchwały sejmu wileńskiego rządowi Rzplitej Polskiej o objęcie władzy nad Ziemią Wileńską. Sejm wybierze delegację złożoną z 20 osób i upoważni ją do wejścia w charakterze posłów Ziemi Wileńskiej do czasu przeprowadzenia wyborów do sejmu Rzplitej Polskiej. Skład delegacji następujący: 8 przedstawicieli Zespołu, 6 Rad Ludowych, 2 PSL., inne kluby po jednym.

Wniosek drugi brzmi: Marszałek uzna sejm za rozwiązany w jednym z następujących wypadków: 1) **na zasadzie własnej uchwały sejmu,** 2) **na zasadzie uchwały sejmu Rzplitej,** 3) z chwilą przyjęcia posłów Ziemi Wileńskiej do sejmu Rzplitej Polskiej.

Wniosek trzeci: Wszystkie dekrety wydane przez gen. Żeligowskiego, tymczasową komisję rządzącą, oraz wszystkie zgłoszone wnioski ustawodawcze i interpelacje odsyła się do sejmu ustawodawczego Rzplitej Polskiej.

DĄŻENIA KLUBÓW DO ZAKOŃCZENIA OBRAD SEJMU.

Wilno. (PAT.) Większość klubów sejmowych skłania się do zakończenia obrad sejmu wileńskiego w poniedziałek dnia 27. bm. W dniu tym odbyć się mają dwa posiedzenia plenarne.

NOWY KLUB POSELSKI.

Wilno. (PAT). Dziś zgłosili wystąpienie z klubu Rad ludowych pp. Uziębło, Jazanis, Achramowicz, Waszkiewicz i Burek. Wymienieni posłowie utworzyć mają nowy klub poselski.

SPRAWA WILEŃSKA NA DZISIEJSZEM POSIEDZENIU KOMISJI SPRAW ZAGR.

Warszawa. (Tel. wł.). (G). Dziś odbędzie się posiedzenie kom spr. zagr., na którem min. spr. zagr. Skirmunt ponownie przedstawi całokształt przygotowań na konferencję genueńską. Na dzisiejszem posiedzeniu przedewszystkiem jednak rozpatrywana będzie sprawa wileńska.

—oo—

WRESZCIE GABINET WŁOSKI UTWORZONO.

Rzym (PAT). Gabinet włoski został ostatecznie utworzony. Facta objął stanowisko prezydenta i ministra spraw zagranicznych.

Owoce konferencji w Boulogne.

Serdeczności anglo-francuskie. Sesja rzeczoznawców w Londynie. Konferencja w Genui 10. kwietnia. Uregulowanie sprawy bliskiego Wschodu. Dziesięć lat zawieszenia zaczepek. Powszechne rozbrojenie.

Boulogne. (PAT.) Francuski komunikat oficjalny o konferencji Poincarego z Lloyd Georgiem stwierdza, że obaj premierzy zbadali wśród najserdeczniejszego nastroju szereg problemów. Specjalnie zajmowali się konferencją w Genui. Lloyd George i Poincare doszli do zupełnego porozumienia w sprawie gwarancji politycznych, jakie należy przedsięwziąć, aby zarówno prerogatywy Ligi Narodów, jak i traktaty podpisane przez Francję po zawarciu pokoju — a wreszcie aby prawa sojuszników do odszkodowań nie doznały żadnego uszczerbku.

Rzeczoznawcy zbiorą się w najbliższym czasie w Londynie dla zbadania spraw ekonomicznych i technicznych związanych z konferencją. Do Włoch będzie zwrócona prośba o zwołanie **konferencji do Genui na dzień 10. kwietnia.**

Premierzy doszli do przekonania, że **porozumienie francusko-angielskie** we wszystkich międzynarodowych sprawach **wyda niebawem owocne rezultaty.** Przedewszystkiem nabyli jednak pewność, że żadna trudność natury politycznej nie przeszkadza obu sprzymierzonym narodom we wspólnej pełnej zaufania pracy nad odbudową ekonomiczną Europy oraz utrwaleniem pokoju.

W czasie konferencji w Boulogne Lloyd George nalegał na to, aby **Poincare był przewodniczącym delegacji francuskiej na konferencji w Genui.**

Obaj premierowie zgodzili się, że należy jak najrychlej **uregulować sprawę Wschodu.** Jest możliwe, że Poincare uda się do Londynu w celu zawarcia układu jeszcze przed zebraniem się konferencji w Genui.

Główną wytyczną L. Georgea jest, aby każde państwo musiało złożyć formalne zobowiązanie, że na cały okres 10-letni rezygnuje z wszelkich planów agresywnych. Musi nastąpić powszechna i wzajemna redukcja zbrojeń lądowych.

Po zjeździe z Poincarem L. George przyjął dziennikarzy angielskich, wobec których rzekł, że natychmiast po utworzeniu się gabinetu włoskiego zwoła konferencję angielsko-francusko-włoską celem uregulowania kwestji bliskiego Wschodu.

—oo—

Prawicowa trąba o zachwianym gabinecie.

Warszawa. (Tel. wł.). (G). W jednem z wczorajszych porannych pism warszawskich podano senzacyjną wiadomość o rzekomym rozdźwięku w łonie obecnego rządu. Jak nas informują, wiadomość powyższa jest od początku do końca zmyśloną i to niezręcznie, albowiem cały gabinet bierze solidarnie odpowiedzialność w występach poszczególnych członków.

Z RADY MINISTRÓW.

Warszawa. (PAT). Rada ministrów na posiedzeniu w dniu 27. bm. uchwaliła: na wniosek min. spraw wojsk. wyasygnować Obyw. Kom. Pomocy dla zdemobilizowanych oficerów **20 miljonów marek** na rzecz prowadzonej przez komitet akcji. **Jednorazowy dodatek wiosenny wszystkim funkcjonarjuszom państwowym w wysokości 40 proc. zwykłych poborów miesięcznych,** przyjęła kilka innych drobnych wniosków, dotyczących płac pracowników państwowych i poleciła ministerstwu skarbu przyspieszyć opracowanie ustawy o dodatku za lata służby, wreszcie uchwaliła projekt ustawy o kontroli parlamentarnej nad długami państwowymi i projekt ustawy o zwiększeniu emisji serji III. biletów skarbowych.

KOLONIZACJA ZACHODNICH KRESÓW.

Warszawa. (Tel. wł.). (G). Wczoraj powrócił z Poznania min. spr. wojsk. gen. Sosnkowski. W Poznaniu odbył on w ubiegłą niedzielę 2 konferencje. Na pierwszej z nich obradowano nad sprawą kolonizacji kresów zachodnich, druga konferencja zaś dotyczyła uregulowania sprawy obecnego korpusu chorążych armji polskiej.

DR. WEYGARD NIE BĘDZIE CYWILNYM PODSEKRETARZEM W MIN. SPR. WOJSK.

Warszawa. (Tel. wł.). (G). W jednem z wczorajszych popołudniowych pism warszawskich pojawiła się wiadomość, że cywilnym podsekretarzem stanu min. spr. wojsk. ma zostać p. Jan Weygard. Jak się dowiadujemy z kompetentnych źródeł, wiadomość powyższa nie polega na rzeczywistości.

KONFERENCJA PREMJERÓW W BELGRADZIE ODŁOŻONA DO 4. MARCA.

Warszawa. (Tel. wł.). (G). Dowiadujemy się, że zapowiedziana na dziś konferencja przygotowawcza premjerów w Belgradzie odłożona została do dnia 4. marca. Na narady belgradzkie z ramienia rządu polskiego wyjechali, jak donosiliśmy, dyrektor departamentu ekonom. min. spr. zagr. Olszewicz, oraz **generalny sekr. polskiej delegacji genueńskiej p. Knoll.**

—o—

P. ZIELIŃSKI PREZESEM POL. KOMISJI REPATRJACYJNEJ W MOSKWIE.

Warszawa. (AW). „Prz. Wiecz." donosi, że stanowisko prezesa polskiej komisji repatrjacyjnej w Moskwie opróżnione przez p. Załeskiego objął p. St. Zieliński, adwokat kijowski i b. redaktor „Dziennika Kijowsk.".

WSPÓLNA KONFERENCJA TRZECH MIĘDZYNARODÓWEK.

Frankfurt n/M. (PAT). Wolff. Na posiedzeniu komitetów wykonawczych drugiej międzynarodówki i wiedeńskiej „Spólnoty pracy" odczytał Vanderwelde oficjalną odpowiedź komitetu wykonawczego II. międzynarodówki na zaproszenie wiedeńskiego biura spólnoty pracy z 16. 1., która wyraża zgodę na rokowania komitetów wykonawczych II. międzynarodówki wiedeńskiej, „Spólnoty pracy" i międzynarodówki moskiewskiej celem zwołania wspólnej konferencji. Stwierdzono, iż posiedzenie trzech komitetów wykonawczych powinno być zwołane do Berlina.

Ze spraw ruskich.

INSTYTUT STAUROPIGJAŃSKI.

Rząd polski przywrócił stan przedwojenny i oddał przedwczoraj w ręce starorusinów Instytut Stauropigjański wraz z kompleksem 6 kamienic przy ul. Blacharskiej. W akcie oddawania tego miljardowego majątku wzięła udział policja i delegacja starorusinów z p. Liskowackim na czele. Dotychczasowy senior Stauropigji dr. St. Fedak oświadczył, że nie oddaje gmachów i inwentarza dobrowolnie, lecz pod przymusem, przeciwko czemu zakłada protest.

—oo—

Z prasy ukraińskiej.

„Agents provocateurs". „Wpered" donosi z Ostrowia w Tarnopolskiem, że po wsi kręcą się ludzie, z ramienia policji, nakłaniający do powstania ukraińskiego, by potem niewinne ofiary wciągać do więzień. Spodziewamy się, że władze z całą bezwzględnością odeprą te wieści, które, o ileby były prawdziwe, świadczyłyby, że autorzy tego systemu poszli za najgłupszym i najdzikszym przykładem caratu.

Sprawozdanie czerezwyczajki. „Ukr. Tryb." umieszcza wyciągi z biuletynu czerezwyczajki winnickiej. Czytamy tam, że bandytyzm (czyli powstanie ukraińskie) zlikwidowane, ale łapie się jeszcze bandytów (po dwóch), a czasem ci dają łupnia „krasnoarmiejcom". Armja czerwona opływa w dostatki, jest już umundurowana, brakuje tylko 50—60 procent.. Dezerteruje tylko

20 proc. Bandytyzm armji, wedle nadziei czeki, będzie rychło usunięty. Jednem słowem, świetnie się dzieje!

PPS. przeciw autonomji terytorjalnej Wschod. Małopolski.

25. bm. poczęła obradować we Lwowie konferencja obwodowa lwowska PPS. przy współudziale posłów Ziemięckiego, Daszyńskiego, Moraczewskiego, Hausnera. Chudego. Diamanda i Liebermanna. Referował p. Daszyński, który przedstawiał stanowisko Rady naczelnej, kontrreferentem zaś był poseł Hausner. Końcowe przemówienia, w których poddano krytyce zgłoszone rezolucje, wygłosili pp. Daszyński i Hausner. Przyjęto p. Moraczewskiego.

Obrady nad sprawą Wsch. Małopolski trwały od 4. popoł. w sobotę do 10 wiecz. i w niedzielę od 10. wiecz. bez przerwy do 7. wiecz. W dyskusji przemawiali wszyscy obecni posłowie i kilkunastu delegatów.

Rezolucja pos. Moraczewskiego brzmi:

„Konferencja obwodowa lwowska, obradująca 25. i 26. lutego 1922 we Lwowie uchwala:

Stojąc na stanowisku uchwał kongresu i konieczności doprowadzenia do porozumienia między narodem polskim a ukraińskim w ogólności, a we wschodniej Galicji w szczególności, uważamy wszelkie jednostronne próby uregulowania współżycia obu narodów, zamieszkujących Galicją wschodnią za nieprowadzące do celu, a tem samem szkodliwe.

Nie przesądzając formy, w jakiej prawa do samodzielnego rozwijania życia kulturalnego, politycznego i gospodarczego będą obu narodom Galicji wschodniej zapewnione i pozostawiając ustalenie tych form porozumieniu obu narodów, **uważamy wniesienie natychmiastowe wniosku ZPPS., zawierającego przedłożony projekt autonomji terytorjalnej wschodniej Galicji za szkodliwe.**

Konferencja poleca komitetowi obwodowemu poczynienie odpowiednich kroków celem doprowadzenia tej sprawy przed forum kongresu partyjnego.

Konferencja wzywa ZPPS. do wytężenia nadal wszystkich swych sił celem zmiany polityki władz rządowych we wschodniej Galicji wobec Ukraińców. Należy usunąć tych wojewodów starostów, którzy rządząc jednostronnie i tłumiąc wszelkie przejawy życia narodowego ukraińskiego, niedopuszczając do stosowania konstytucji, ustawy o reformie rolnej itd. wobec Ukraińców, podsycają walkę i niezgodę obu narodów".

Za rezolucją tą głosowało 45 delegatów, przeciw 15.

Protest urzędników państw.

Otrzymujemy następujące pismo:

Stała się rzecz w państwie republikańskiem i praworządnem niesłychana. Zapowiedziany na d. 26. bm. przez t. zw. Komisję porozumiewawczą wszystkich związków wiec manifestacyjny pracowników państwowych, mający obradować w całej Polsce nad środkami i sposobami usunięcia i zapobieżenia skrajnej nędzy i niedoli panującej wśród tych pariasów społeczeństwa, zawsze ofiarnych i aż dotąd ultra-lojalnych, — nie mógł się odbyć niestety wskutek zakazu p. ministra Downarowicza, wydanego na podstawie przestarzałej ustawy jeszcze z czasów b. zaborczego rządu austrjackiego.

Nie przesądzając skutków, jakie to zarządzenie za sobą pociągnąć może, stwierdzamy, że przed gmachem Sokoła, gdzie miał się wiec odbyć zebrały się w niedzielę rano nieprzebrane rzesze pracowników państwowych, a rozgoryczeni stanowiskiem zajętem przez p. ministra wybrali bezzwłocznie z grona obecnych deputację z poleceniem natychmiastowej interwencji u p. wojewody Grabowskiego, założenia jaknajenergiczniejszego protestu przeciwko zakazowi i przedstawienia mu w imieniu niedoszłego do skutku wiecu, najważniejszych postulatów pracowników państwowych.

W skład deputacji zostali powołani pp. radca Blum, Markowski, Kwiatkowski, Leśnikowski, Knapik, Siciński, Mozgała i Januszkiewicz. Deputacja odprowadzona przez ogół zebranych przed gmach województwa udała się do p. wojewody i uzyskawszy audjencję dała przez usta przemawiających kolejno delegatów wyraz słusznemu żalowi i rozgoryczeniu, spowodowanemu wydanem przez p. Downarowicza zarządzeniem, składając równocześnie na ręce p. wojewody uroczysty i stanowczy protest przeciwko tego rodzaju praktykom rządu w przyszłości i przeciwko dalszemu lekceważeniu przez rząd i Sejm najsłuszniejszych postulatów całej rzeszy pracowników państwowych, a w szczególności małopolskich.

Zwrócono p. wojewodzie uwagę, że wszystkie związki solidarnie oświadczyły, iż w razie niespełnienia ich postulatów nie mogą przyjąć na siebie odpowiedzialności za utrzymanie swych członków w dotychczasowej lojalności i spokoju. Omówiono sprawę rewizji ustawy o uposażeniu, domagając się zastosowania jednolitego systemu poborów dla wszystkich kategorji pracowników państwowych, sprawę noweli do ustawy służby cywilnej i awans automatyczny, sprawę stałego przyznania 50% dodatku mającego być wypłacanym co miesiąc wszystkim pracownikom państw. i wreszcie sprawę racjonalnego stosowania redukcji personalu.

P. wojewoda oświadczył, że protest poda do wiadomości rządu z odpowiedniemi ze swej strony wnioskami i gorącem poparciem słusznych postulatów, prosząc zarazem deputację, by w jego imieniu oświadczyła to zebranym przed województwem pracownikom państwowym.

Inż. Blum mp., Januszkiewicz mp., Knapik mp., Kwiatkowski mp., Leśnikowski mp., dr. Markowski mp., Mozgała mp., Siciński mp.

Od czasu wprowadzenia przez Pocztową Kasę Oszczędności blankietów wpłaty bez nadruku zdarza się, iż osoby wpłacające kwoty za pomocą takich blankietów, wypisują na nich niewłaściwy numer konta na które wpłacona kwota ma być dopisana.

Ponieważ P. K. O. otrzymuje z urzędów pocztowych tylko odcinek blankietu wpłaty, na którym podany jest jedynie numer konta bez bliższych danych, przeto nie ma możności korygowania omyłek osób wpłacających i wskutek tego zapisuje kwoty na niewłaściwe konta.

Jakkolwiek całkowitą odpowiedzialność w takich wypadkach ponosi wpłacający, tem niemniej P. K. O. w interesie swych klijentów zwraca uwagę na konieczność dokładnego wypisywania na blankietach w łaty numeru konta, a zarazem prosi osoby, którym omyłkowo kwotę dopisano, aby niezwłocznie po otrzymaniu wyciągu kontowego zawiadamiały P. K. O. o takim niewłaściwym dopisie.

KRONIKA.

Kalendarzyk.

Dziś rz. kat. Romana W. Leandra; gr. kat. Onysyma. utro rz. kat. Popielec, Albina; gr. kat. Pamfyłyja m.. — Wschód słońca 6 12, zachód 5 01.

Repertuar Teatru Wielkiego.

Początek przedstawień o g. 7·30 wiecz.

We wtorek »Tannhäuser«.

W środę »Szkoła żon«.

W czwartek „Cyganerja".

Mały teatr miejski (ul. Gródecka 3).

We wtorek, środę i czwartek »Czysty interes«.

Repertuar Teatru Nowości.

We wtorek, środę i czwartek »Miljarderzy«.

Repertuar Bagateli lwowskiej.

1) Część koncertowa. 2) Ostatnie występy światowej sławy duetu N. Kirsanowa i A. Fortunato. 3) „Kamienicznik", sketch w 1 akcie. 4) Obraz z życia lwowskiego w 1 akcie „Karjera hochsztaplerska Zbysia".

Teatr lit.-art. „UL" ulica Ossolińskich l. 10.

Nowy program od 17. lutego: 1) Część koncertowa. 2) W. Jelecki, karykaturzysta. 3) Duet Venterry. 4) „Po com ja w to wlazł" farsa. 5) „Młody papa" operetka.

We Lwowie.

— **Wieczór poetycki.** Zawodowy związek literatów polskich urządza 3. marca br. w sali Kasyna i koła lit.-art. wieczór poetycki znanego poety Józefa Wittlina, na którym autor odczyta obok własnych rzeczy urywki ze świeżo ukończonych przekładów epopei starożytnych. Początek o g. 8. wieczorem. Bilety wcześniej do nabycia w składzie nut B. Połonieckiego, ul. Tańskiej.

— **Z teatru Małego.** „Czysty interes", komedja Kiedrzyńskiego, taka sobie, względnie zręczna robota sceniczna, skojarzenie napięć teatralnych w stylu Bataille'a czy Bernsteina z popularnemi, napół rewjowemi aluzjami aktualnemi odegrany był zupełnie udatnie. Z gry aktorskiej ogólnie dobrej, wysunąć należy jeden moment radosny i zasługujący na zapamiętanie: powtórne — po „Śniegu" Przybyszewskiego — sprawdzenie się zapowiedzi dużego talentu scenicznego, którym jest p. Janina Romanówna. Żywo ładnie grał p. Bonnard. Nieco więcej jutro.

W. J.

— **Zbiórka na zabawach dla sybiraków.** Z inicjatywy młodzieży sceny „Gwiazdy" lwowskiej odbyła się w sobotę na zabawach zbiórka na wspomożenie nieszczęśliwych repatrjantów i sybiraków, pomieszczonych w barakach na Janowskiem. Grupa amatorów obojga płci w strojach krakowskich z dyrektorem sceny p. Ant. Madurą wyjechała z „Gwiazdy", gdzie najpierw w czasie odbywającej się tam zabawy zarządzono składkę i kolejno odwiedzała lokale, w których bawiono się ochoczo, przy dźwiękach muzyki. Wszędzie odtańczono bardzo pięknie mazura, układu znakomitej tancerki teatru miejsk. p. Burkackiej, a potem zbierano datki pod kontrolą miejscowych komitetów. Najwięcej zebrano na wieczorku Syndykatu dziennikarzy polskich w salach Kasyna i Koła lit. art. (16.010), dalej na wieczorze urzędników Banku przemysł. w sali Tow. pedag. (12.727), na prywatnym pikniku w Kasynie oficerskim (10.293), na zabawie urzędników koncernu „Dabrowa" w domu Sprechera (8.311), na zabawie Organizacji narod. V. dzieln. (7.500), w „Gwieździe" (4.125), na pikniku amat. w „Skale" (2.625). Na zabawę urzędników Województwa w salach dawnego pałacu namiestnikowskiego nie wpuścił komitet grupę zbierających. oświadczając, że sam zbiera na repatrjantów. Piękna inicjatywa przyniosła dość pokaźny rezultat. po zapłaceniu środków komunikacji pozostało 52.139 mp., którą kwotę złożono w Komitecie opiekującym się repatriantami i sybirakami (K. B. K.) przy ul. Zygmuntowskiej l. 4.

— **Ostatnia sobota karnawałowa.** Nie bardzo powiodły się pod względem ilości uczestników zabawy urządzone ostatniej soboty; widocznie wyczerpały się już siły amatorów tańca. Było kilkanaście zabaw, a z tych tylko trzy, mianowicie Syndykatu dziennikarzy polskich, urzędników Województwa i Stow. „Gwiazda" cieszyły się wielką frekwencją. W salonach ponamiestnikowskich były tłumy uczestników, podobnie obie sale „Gwiazdy" były szczelnie wypełnione. Zabawa Syndykatu dziennikarzy polskich w salach Kasyna i Koła lit. art. zostawiła bardzo miłe wspomnienie wśród tańczącej młodzieży, której przewodził znakomity wodzirej p. Mroczek, przy pomocy p. Zdzisława Laskownickiego. Miłą też pamiątką będą dla pań karnety z rysunkami artysty p. Rybkowskiego, ozdobione nadto metalowem piórem. Komitet pań poparł wydatnie fundusz Syndykatu przez urządzenie smacznego i obfitego bufetu. Bawiono się do rana. W wielu innych salach zabawowych liczba uczestników była nieliczna.

— **Powiew wiosny.** Zaświeciło wczoraj ciepłe słonko i topią się gwałtownie góry śniegu na ulicach i grube warstwy lodu na chodnikach, zaniedbanych przez dozorców. Z górnych ulic spływają potoki brudnej wody, zalewając dolne części ulic o zatkanych otworach kanałowych. Mieszkańcy dziś brnąć muszą po kostki w wodzie i błocie. Temperatura ogrzana i jakoś lżej człekowi na duszy, bo czuć powiew wiosny.

— **Polski związek urzędników instytucji finansowych.** Na sobotniem walnem zgromadzeniu polecono zarządowi wpływanie na kolegów, aby postępowali solidarnie i aby solidarność tę kultywowano i wzmacniano. Następnie omawiano marne płace urzędników w towarzystwie kredytowem ziemskiem i uchwalono użycie stanowczych kroków celem polepszenia położenia tych urzędników.

— **Dla inteligencji „Szkoła żon" Moliéra.** Ponieważ w niedzielę mnóstwo osób odeszło od kasy i nie mogło być na „Szkole żon", dyrekcja Teatru Wielkiego daje arcydzieło Moliérowskie w środę specjalnie dla inteligencji. W dniu tym obowiązywać będzie wyjątkowo 30-procentowa

zniżka. Sprzedaż biletów już się rozpoczęła we wszystkich kasach, by dać możność wszystkim zaopatrzenia się we wstępy. „Szkoła żon" grana będzie w tej samej co na premjerze obsadzie.

— **Powtórzenie przedstawienia polskich tańców narodowych.** Powodzenie, jakiem cieszyło się sobotnie popołudniowe przedstawienie w teatrze miejskim polskich tańców narodowych w słowie, pieśni i rytmie z odczytem prof. sem. Loeblowej, zniewoliło komitet do powtórzenia tego przedstawienia jeszcze dziś we wtorek na scenie Wielkiego Teatru. Bilety nabywać można przed przedstawieniem w kasie teatralnej.

— **Littera nocet...** W dokończeniu artykułu pt. „Dookoła czasopism" w numerze niedzielnym wydrukowano w szpalcie środkowej o utworach poetyckich „Czartaka", iż „stanowią kontynuację „Ponowy", pozbawioną tylko teoretycznych rozpraw i poezji ludowej" — podczas gdy w „Czartaku" stwierdzono brak „teoretycznych rozpraw o poezji ludowej".

— (n) **Żądania robotników** rozpatrywać będzie dziś 28. bm. konferencja we Lwowie, w której wezmą udział przemysłowcy i robotnicy naftowi.

— **Zmiany w ruchu kolejowym.** Min. kolei żelaznych komunikuje: Z powodu zagrożenia mostu kolejowego między stacjami Rozwadów-Kępa na linji Lublin-Rozwadów przez ruszenie lodów na Sanie, pociągi pospieszne Warszawa-Lwów nr. 901,902, 903, 904, kursujące normalnie przez Lublin-Rozwadów-Przeworsk, skierowuje się aż do odwołania począwszy od 27. lutego br. przez Lublin-Rejowiec-Bełzec. Czas odjazdu i przyjazdu tych pociągów na stacjach końcowych ogłoszą odnośne dyrekcje.

— **Aresztowanie alumna w cerkwi.** Ostatni „Wpered" utrzymuje, że notatka nasza o nieprawdziwości doniesień „Wpereda" jest mylna. Wobec tego, że „Wpered" z wszystkich pism, odpierających jego informacje, wyróżnił tylko nas, uważamy za stosowne w skróceniu podać przedstawienie faktu „wedle zeznań naocznych świadków, jak pisze „Wpered" w nrze 45: 21. bm. o 6.30 rano przyszedł agent policyjny do zakrystji cerkwi seminarjalnej i zażądał wydania teologa K., nie zgodził się na propozycję ks. rektora, aby czekać na koniec modłów i wywołanego z cerkwi teologa zaaresztował u progu cerkwi. P. K. wypuszczono z biura policji na interwencję ks. rektora.

— **Echa zamachu Fedaka.** Dowiadujemy się, że rozprawa przeciw Fedakowi, sprawcy zamachu na Naczelnika Państwa i wojewody Grabowskiego i jego towarzyszom, nie odbędzie się jeszcze w marcu, przed drugą zwyczajną kadencją przysięgłych. Przyczyną zwłoki jest uzupełnienie śledztwa, wyszły bowiem na jaw nowe fakty, które oczywiście osłonięte są tajemnicą. Uzupełniające śledztwo prowadzi sędzia Angielski, który przeprowadził też pierwsze śledztwo. Wczoraj przesłuchany był, między innymi, ojciec głównego sprawcy zamachu adwokat dr. Fedak. Czy nastąpią nowe aresztowania, tego na razie niewiadomo.

— **Lwowscy komuniści przed sądem.** W obecnej kadencji przysięgłych odbędzie się dnia 3. marca i w następnych dwóch dniach rozprawa przeciw sześciu lwowskim komunistom, którzy na zgromadzeniach w lokalach Związku metalowców i sekretarjatu Związków zawodowych we Lwowie szerzyli w przemówieniach swych hasła komunistyczne, szkodliwe całości Państwa i to w tym czasie, gdy bohaterskie nasze wojska odpierały nawałę bolszewicką. Na ławie oskarżonych zasiądą: Wawrzyniec Rodzeń, elektromechanik, 19-letni Gustaw Münzer, ukończony gimnazjasta, syn lwowskiego miljonera, Józef Krätter, ślusarz, Michał Fałkowski, tokarz, Gustaw Siemiński, elektromechanik i Michał Metz, elektromechanik. Na zgromadzenia wyżej wspomniane, uczęszczali głównie robotnicy, zajęci w warsztatach wojskowych lwowskiego DOGi. Wszyscy oskarżeni są o zdradę główną. Wśród obrońców, którzy podjęli się obrony oskarżonych, byli adwokaci żydowscy i dwaj ukraińscy. Ci dwaj ostatni podobno ze względów politycznych wycofali się z obrony, zwrócono się więc do adwokatów Polaków, którym ofiarowano olbrzymie sumy za obronę, ale spotkano się, jak nas informują, z stanowczą odmową, zwłaszcza ojciec Münzera nie szczędzi na cel obrony wysokiej sumy pieniężnej. Ma zjechać do Lwowa i objąć obronę adwokat warszawski Duracz, znany w warszawskich obozach komunistycznych.

W dniu 17. marca przed trybunałem przysięgłych odbędzie się jeszcze jedna rozprawa o zdradę główną przeciw agitatorowi komunistycznemu Józefowi Łapajówkierowi.

— (y.) **Koszary kolejowe spłonęły.** W Rawie Ruskiej, na dworcu kolejowym spłonęły doszczętnie koszary przeznaczone dla służby kolejowej. Szkoda wynosi 1.5 miljona mk. Pożar wywołany został prawdopodobnie przypadkiem.

— (y.) **Zamachy samobójcze.** W nocy w niedzielę skoczyła z I. p. M. S. zam. przy ul. Stromej, w celu przecięcia pasma nędzy, głodu i nieuleczalnej choroby. Upadając na bruk, złamała lewą nogę. Karetka Pog. rat. odwiozła nieszczęśliwą do szpitala.

W fazie udręki i żalu za niewiernym ułanem napiła się służąca Maryś J., lat 19, trucizny na muchy, pchły i t. p. owady. Chlebodawca odesłał ją do szpitala.

— (y.) **Na cmentarzu żydowskim** znalazły dzieci zwłoki noworodka, w stanie rozkładu. W dniu dzisiejszym komisja sądowo-lekarska ustali płeć, zaś odpowiedni komisarjat pochodzenie dziecka.

— (y.) **Z magistrackich ulic.** Na ul. Bożniczej złamał prawą nogę Stan. Hordyniak. Zaopatrzony przez lekarza Pog. rat. odwieziony został do szpitala. — Na pl. Teodora złamała prawe ramię Löwenkorn Genia.

— (y.) **Kradzież.** Podczas nieobecności chlebodawcy, dr. Marsa, zam. przy ul. Żółkiewskiej l. 35., skradła służąca Stefanja Wyszatycka, garderobę i gotówkę, na ogólną szkodę 300.000 mk. i z tem zamerzała wyjechać do Drohobycza.

— (y.) **Sympatyczna kawiarnia.** W woniejącem tłuszczem i cebulą kawiarni „Royal" pobili się nieprzystojnie Mojżesz Lau, Izrael Weinberg. W fuzji bojowej pogryziono nos M. Laua. Dostało się również trochę funkcjonarjuszom policji, którzy usiłowali uspokoić powaśnione strony. W rezultacie zamknięto w aresztach Izraela Weinberga, M. Laua, Mojż. Stadlera i Izyd. Haasa.

Z całej Polski.

— (n) **Cegiełek wawelskich** ufundowano dotychczas już około 2.000.

— **Apel do ministra oświaty.** Piszą nam z Gokowej, pow. Brzozów: My, podpisani gospodarze przysiółka Różanka, odzywamy się tą drogą publicznie do ministra oświaty i upraszamy go, by raz już kazał obsadzić posadę nauczycielską, którą to posadę zastrzegło sobie ministerstwo, że samo obsadzi.

Staraliśmy się różnemi drogami o załatwienie tej sprawy, ale nadaremnie, inspektor szkolny w Brzozowie, delegacji, która u niego była dnia 20. lutego br., odpowiedział: „skarżcie mnie".

Chętnie ponosimy wszelkie ofiary, a z nas drwią nasze władze. Panie ministrze, prosimy o natychmiastowe załatwienie tej sprawy, bo rzeczywiście rozgoryczenie rośnie, bo to trwa od września. Klub Piastowców i posła Toczka wzywamy do natychmiastowego przypilnowania tej sprawy, by ministerstwo nakazało telegraficznie nadać nam siłę nauczycielską.

Antoni Bogacki, radny i czł. Rady szk. miejscowej, Jan Anioł, Tomasz Piwowar, Jan Wolanin, Franciszek Dydko.

— **Z karty żałobnej.** W Krakowie zmarł w 82 roku życia rejent Lucjan Lipiński.

W Jędrzejowie zmarł artysta malarz Romuald Paweł Kowalczewski.

— (n) **Pisma w Bydgoszczy** nie wychodzą z powodu strajku drukarskiego.

— (n) **Okradzenie w pociągu.** Śpiewaczka teatru Pomorskiego w Grudziądzu pani Gorecka w pociągu osobowym między Aleksandrowem i Toruniem została w nocy uśpiona i ograbiona. P. Gorecka oblicza szkodę na 328.000 mk.

Zebrania, odczyty i widowiska.

— **Z towarzystwa dziennikarzy polskich.** Posiedzenie wydziału odbędzie się we środę, dnia 1. marca br. o g. 5. popoł. w Kasynie i Kole lit.-artystycznem.

Podwieczorek na dochód grobowca na cmentarzu obrońców Lwowa dla poległych w obronie Kresów wschodnich lotników amerykanów odbędzie się w niedzielę 5 bm. w salach Kasyna i Koła lit.-art. W produkcjach wezmą udział pp. Józefina Zacharska, Nina Kirsanowa, Borys Popow, Alfred Zoffal Jakubowicz i Aleksander Fortunato.

Zjazd Inwalidów-osadników z fundacji Felicji hr. Skarbkowej w gminach Orchowice-Niklowice odbędzie się we Lwowie 4-go marca o godz. 9-tej rano w lokalu Stowarzyszenia „Skała" przy ul. Mickiewicza l. 28 Na porządku dziennym między innemi sprawa materjału budowlanego i kredytów.

W sprawie Jaworzyny Spiskiej.

Z Oświęcimia piszą nam:

Staraniem komitetu dla obrony praw Śląska Cieszyńskiego odbył się w niedzielę 19 bm. w zakładzie salezjańskim w Oświęcimiu olbrzymi wiec ludności miejskiej i powiatu w sprawie Jaworzyny Spiskiej.

Wiec zagaił burmistrz p. Roman Mayzel, poczem inspektor p. Zajączkowski przedstawił w dłuższym referacie stan sprawy i podkreślając duże znaczenie jakie ma przynależność Jaworzyny Spiskiej dla państwa Polskiego prosił o uchwalenie rezolucji do rządu, gdyż załatwienie sprawy przewleka się z niekorzyścią dla Polski a szowinistyczna prasa czeska jątrzy bezustannie w swojem społeczeństwie domagając się by sprawę załatwić z niekorzyścią dla Polski.

Zgodnie z wywodami referenta przystąpiono do ułożenia rezolucji, którą uchwalono jednomyślnie w następującem brzmieniu:

„Ponieważ wszystkie względy, a przedewszystkiem gospodarcze geograficzne i etnograficzne przemawiają za bezwzględną przynależnością całej Jaworzyny Spiskiej do Państwa Polskiego przeto:

1. Wzywamy rząd, aby bezwarunkowo odmówił zatwierdzenia traktatu czesko-polskiego tak długo, dopóki sprawa Jaworzyny nie będzie pomyślnie załatwioną dla Polski.

2. Gdyby mimo wszystko umowa czesko-polska została zatwierdzoną, to społeczeństwo polskie uważać ją będzie za narzuconą sobie przez Rząd wbrew swej woli i interesom i w praktyce jej postanowień w stosunku do Czechów nigdy przestrzegać nie będzie.

3. Niniejszą rezolucję przesyłamy p. Marszałkowi Sejmu, Sejmowej komisji dla spraw zagranicznych, tudzież posłom Ziemi Cieszyńskiej i Oświęcimskiej do rąk dr. Kunickiego i Smulikowskiego.

KOMUNIKATY.

Na Walnych Zebraniach Spółek akcyjnych, Spółek z ogr. odpow. Kas oszczędności i t. p., pamiętajcie przy rozdziale zysku czystego o wydatnych zasiłkach pieniężnych na: **Centralny Komitet Pomocy dla uczącej się młodzieży we Lwowie** (rach. bież. w Banku Krajowym lub konto czekowe P. K. O. nr. 150 032) — Związek Harcerstwa Polskiego, Oddział we Lwowie (rach. bież. w Ziemskim Banku Kredytowym we Lwowie, Jagiellońska 2, lub konto czekowe P. K. O. nr. 149.748)

Ziemia dla zdemobilizowanych inteligentów. Min. spraw wojsk. podaje do wiadomości, iż zostanie wydzielona pewna ilość parceli miejskich (w rejonie do 3 klm. od miasta) dla zasłużonych byłych żołnierzy wszelkich zawodów (lekarzy, nauczycieli ludowych, adwokatów, kolejarzy i t. d.), którzy w bieżącym roku stale zamieszkują w miastach i miasteczkach kresów wschodnich. Wielkość parceli określoną jest od połowy do trzech hektarów, zależnie od osobistych kwalifikacji petentów. przyczem prawdopodobnie zostanie okazana osiedlonym pomoc budowlana. Nadanie ziemi zależne będzie od wykazania się posiadaniem wymaganych kwalifikacji, oraz faktyczną możnością i gotowością osiedlenia się

Czas odnowić przedpłatę!

NADESŁANE.
(Za rubrykę tę redakcja nie bierze odpowiedzialności).

NADESŁANE.

Wiadomości telegraficzne.

Niema układu polsko-węgierskiego. Poseł polski w Pradze Piltz przesłał na ręce premjera dra Benesza pismo, w którem dementuje energicznie pogłoskę o istnieniu tajnego układu polsko-węgierskiego, co ogłosił „Daily Herald“, a za nim powtórzyła „Bohemia“. (PAT.)

Ewakuacja Irlandji przez wojska angielskie będzie podjęta w dniu 27 bm.

KRONIKA SPORTOWA.

— **I. L. K. S. „Czarni“** zaprasza swych członków lekko-atletów i członków chcących w bieżącym roku ćwiczyć w lekkiej atletyce na wspólne posiedzenie, które odbędzie się w czwartek 2. marca o 6.30 wiecz. w lokalu klubu, ul. Jabłonowskich 34.

Nadesłane.

Nadesłane.

Kurjer ekonomiczny.

Lwów, 27 lutego.

+ **Przed konferencją genueńską.** (Q.) W Stanach Zjednoczonych zaostrza się coraz bardziej konflikt między wielkimi finansami, które we własnym interesie pragną brać udział w odbudowie Europy, a politykami, związanymi szeregiem względów wyborczych, i niechcącymi mieszać się w sprawy europejskie. Sprawa ta żywo omawiana jest przez fachową prasę, która zaznacza, że takie desinteressement jest wprost z niekorzyścią dla całości gospodarstwa Ameryki.

Nie potrafimy odbudować naszego handlu' — pisze „Journal of Commerce“ — ani zapobiec bezrobociu tak długo, póki nie zostaną nawiązane na nowo normalne stosunki z resztą świata. Koniecznem jest, by waluty się ustabilizowały i żeby się polepszyła sytuacja rynków międzynarodowych. Błędem jest dąć w trąby nacjonalizmu i zapewniać o naszej separacji od Europy. To dobre jest dla agitacji wyborczej, lecz naszych kieszeni to nie napełni.

Jeszcze dalej idzie nowoyorski „Sun“, wołając:

„Konferencja w rodzaju genewskiej, która ma traktować sprawę o odbudowie Europy, a na której nie będzie obecny najbogatszy naród na świecie — byłaby tragedją międzynarodową“.

+ **Zwyżka franka.** (q.) We Francji panuje obecnie wielkie zaniepokojenie, wywołane nagłą zwyżką kursu franka franc. Od dłuższego bowiem czasu frank trzymał się na jednakowej wysokości, co zdawało się być wynikiem ostatecznej stabilizacji. Jeden z wybitnych finansistów francuskich. zaznacza jednak w „Echo de Paris“, że obecna zwyżka może być uważana za znak pomyślny i jest wynikiem zaufania, jakie ma zagranica, skupując walutę francuską i udzielając kredytu bankowego.

+ **Lwowska giełda zbożowa** z d. 27. bm. Silny popyt za żytem, podaż słaba. Nasiona wiosenne poszukiwane, podaż znikoma. Transakcja w mące żytniej w granicach dotychczasowych notowań. Ceny na ogół znacznie wyższe. Tendencja zwyżkowa, usposobienie ożywione. Następne zebranie 1. III. o 5. popoł. (AW).

+ **Z nieoficjalnej giełdy.** Warszawa. (Tel. wł.). (G). Dolary am. 3.985; funty ang. 17.400; franki fr. 266; marki niem. 17.85; ruble złote 190.00; srebrne 1.135; w bilonie srebr. 520.

+**Giełda zbożowa i towarowa.** Lwów, dnia 27. lutego 1922. Ceny za 100 kg. Pszenica 14.500. Żyto 9.500. Jęczmień brow. 8.500, pastew. 8.000. Owies 8.600. Kukurudza kraj. 10.500. Fasola biała 14.000, kolorowa 12.000. Groch polny 11.000. Bobik 8.000. Mieszanka pastewna w ziarnie 7.000. Hreczka 9.600. Mąka żytnia 70 proc. 13.700, 60 proc. 14.900. Mąka pszenna 60 proc. 19.200, 50 proc. 21.700. Otręb pszenny 6.000, żytni 5.800. Makuchy lniane i konopne 9.500. Worki jutowe 75 kg. za sztukę 460. Koniczyna czerw. 92.000. Słoma prasowana 2.600. Siano wołyńskie 3.500, kraj. pras. 4.400. Len 18.500. Kasza hrecz. 19.000.

——oo——

Kursa giełdy lwowskiej.

Z = żądają, T = transakcje. Zresztą: płacą.

A) Akc. bank.	27 lutego	B) Akc. przem.	27 lutego
Akc. Związk. .	700	Galicja . . .	150000
Dyskont Lw.	925	Gafota . . .	2350
Handl. Pozn. .	3600	Górka . . .	1300
Hipot. akc. .	875	Oikos	T 5125
Hipot. zemel.	420	Parowozy . .	T 1375
Małopolski	750	Patria . . .	4700
Powszechny .	375	Pezet . . .	T 1100
Przemysłowy	650	Pocisk . . .	1150
Ziemsk. kred.	600	Pol. Glob . .	950
		Pol. Nafta .	T 2350
B) Akc. przem.		Pol. Tow. H.	775
		Rakszawa . .	3600
Brow. Lwow.	22000	Siersza el. . .	1325
Chodorów . .	T 3825	Gór. Siersza .	8000
Karpatit . .	T 2000	Tepege . . .	6500
Ćmielów . .	4525	Zieleniewski .	5600
Portland z.S .	—	Żegluga pol. .	450

Kursa walut Kurjer Lwowski Nr. 51	Lwów, — dnia 27 lutego 1922 Gotówka	Lwów, — dnia 27 lutego 1922 Dewizy	Warszawa dnia 27. lutego (Dewizy)	Zurych dnia 27 II. (Dewizy)	Berlin dnia 27 II. (Dewizy)	Wiedeń dnia 27 II. (Dewizy)
100 Mk. pol.	—100—	—100—	—100—	0.13—0.13	0.00	164.00
1 funt ang.	16500—17500	16500—17500	17550—17625	22.62	1007.05	27.740
100 frs franc.	33000—36000	33500—36500	36000—36100	46.85	1087 90	57.380
100 fr szwaj.	69000—74000	69000—74000	75800—76200	100·—	4479.50	122.225
100 frc belg.	32000—34000	32000—34000	34100—341[illegible]0	44.27	1992.00	54.580
100 K czesk.	6600—7100	6700—7200	7000—7025	9.05	406.45	11.347
100 K węg.	450—550	500—600	——	—.72	32.69	9.0850
100 K austr.	62—68	62—67	65·00—65·50	—.08	4.42	100.—
100 M niem.	1725—1825	1725—1825	1780—1785	2.25	100.—	2.759
1 Dolar am.	3900—4000	3900—4000	3990—4010	5.11	228.73	6.248
100 Lir wł.	18000—20000	19000—21000	20000—21000	26.70	1192.70	32.490
100 Lei rum.	2700—3000	2700—3000	——	—.00	154.00	4.790
100 guld. hol.	125000—135000	127500—137500	—·—	196.00	8708.70	239.950
100 K. norw.	P 45000—50000	P 46000—51000	—·—	87.50	3888.90	105.975
100 K. duńs.	P 62500—67500	P 65000—70000	—·—	107.50	4774.80	131.975
100 K. szw.	P 70000—72500	P 70000—75000	—·—	135.50	6006.03	168.970

UWAGA: „P“ oznacza kursa poprzednie, ostatnio notowane.

OGŁOSZENIA.

Czas odnowić prenumeratę

Z Drukarni Polskiej pod zarządem Józefa Raczyńskiego we Lwowie, ul. Chorążczyzny 31. Redaktor odpowiedzialny: Tadeusz Strohbach.